

# Wywiad z ks. Tomaszem Wrońskim



## 1. Czy ksiądz był dobrym uczniem?

-Starałem się być dobrym uczniem.

Zawdzięczam to przede wszystkim moim Rodzicom, którzy do nauki mnie zachęcali, wspierali i zawsze mogłem liczyć na ich pomoc.

## 2. Jak wspomina ksiądz czasy szkolne?

-Czas szkolnej przygody pozostał w mojej pamięci poprzez sylwetki wspaniałych nauczycieli, wychowawców i katechetów oraz życzliwych kolegów i koleżanek - zarówno ze Szkoły Podstawowej, jak i z Liceum.

## 3. Kim chciał ksiądz zostać w dzieciństwie? Dlaczego?

-Ponieważ bardzo lubię jeździć samochodem, stąd pierwsze moje „plany” związane były z zawodem kierowcy. (Jednak nie kierowcy rajdowego, lecz autobusu, a najlepiej TIR-a)

## 4. Czy od razu wiedział ksiądz, że pójdzie do seminarium?

-Myśl o wstąpieniu do WSD (Wyższego Seminarium Duchownego) dojrzewała we mnie od wczesnych lat młodzieńczych, choć różne były koleje odkrywania w sobie powołania do kapłaństwa. Myślę, że będzie kiedyś okazja, aby o tym szerzej opowiedzieć.

## 5. Co sądzi ksiądz o dzisiejszej młodzieży?

-Na wstępie pracy z młodzieżą gimnazjalną w Zbylitowskiej Górze powiedziałem, że „dość mam wysłuchiwanie opinii ludzi, że młodzież gimnazjalna jest najgorsza!” Uważam, że młodzież ma w sobie niespożyte ilości pomysłów, energii i spontaniczności. Musi je jednak umieć właściwie wykorzystać. Młodzież jest wspaniała, a ja pragnę,

by umiała i chciała to pokazać!!!

## 6. Czy podoba się księdzu w naszej parafii?

-Jestem bardzo zadowolony z mojej pierwszej parafii, w której przyszło mi rozpocząć drogę kapłańską. Powiadają, że „pierwsza parafia dla księdza, to jego pierwsza miłość”. Myślę, że tak też będzie w moim przypadku.

## 7. Czy lubi ksiądz pracę z młodzieżą?

-Trudno mi o tym mówić, bo nigdy dotąd z młodzieżą nie pracowałem. Jednak praktyka na płaszczyźnie pracy w szkole przyniosła mi pod tym względem miłe doświadczenia.

## 8. Jakie ma ksiądz plany w stosunku do pracy z młodzieżą? (np. grupy apostołskie itp.)

-Bardzo chciałbym, by młodzież z naszej parafii czynnie w niej zaistniała. Ogromnie cieszę się dużą ilością chłopców w gronie ministrantów i lektorów. Raduje mnie istniejąca „Schola” oraz DSM, w których mogą realizować się dziewczęta. Moim pragnieniem jest powstanie „Młodzieżowej grupy apostołskiej” i ewentualnie - zespołu muzycznego. W obecnym czasie problemem jednak jest brak miejsca na spotkania takiej grupy. Ufam, że dzięki wsparciu wielu życzliwych osób szybko powstanie dom parafialny, gdzie będą sale na tego typu spotkania. Nie oznacza to jednak, że z założeniem grupy będziemy czekać aż do powstania tegoż domu.

Katarzyna Ptak, Aleksandra Tadel

## „XV - Międzynarodowa Jesień Literacka Pogórza”

Dnia 21 października 2005r. w naszej szkole miała miejsce niecodzienna lekcja literacka, czyli spotkanie z trzema wspaniałymi poetami: Andrzejem Dębrowskim, Elżbietą Musiał oraz Janem Dydusiakiem, który przyjechał do nas aż z Australii

Spotkanie to odbywało się w ramach XV-iej Międzynarodowej Jesieni Literackiej Pogórza, a udział wzięli w nim uczniowie szczególnie zainteresowani poezją.

Naszych znamienitych gości powitaliśmy gorącymi oklaskami na początku

ku każdy poeta przedstawił się, a zaraz potem (rozpoczynając od Pana Andrzeja) zaczął opowiadać, jak to się stało, że zainteresował się poezją i pisaniem wierszy. Słuchaliśmy tych opowieści z wielkim zaangażowaniem i ciekawością. Nasze drogie panie polonistki i Pani Dyrektor nie musiały się za nas wstydić. Mogły być z nas dumne, gdyż nikomu nie przeszkadzaliśmy i siedzieliśmy możnaby powiedzieć, że „bez ruchu”. Chwilę po opowieściach, nasi goście recytowali swoje wspaniałe wiersze. Wszystkie wiersze były cieka-

we, niektóre poważne inne humorystyczne. Pan Andrzej Dębrowski jak sam powiedział, pisze wiersze głównie o człowieku, Pani Elżbieta Musiał pisze smutne wiersze (choć jest wesołą i radosną kobietą), a Pan Jan pisze głównie wiersze o tematyce przyrodniczej lub o swoich przeżyciach, emocjach, oraz ważnych wydarzeniach. Po recytacji wierszy, można było zadawać różne pytania, na temat życia i twórczości naszych gości.

Na zakończenie spotkania nasze koleżanki wręczyły gościom skromne